



B Ó G H O N O R O J C Z Y Z N A

LIST OTWARTY OFERTA WSPÓŁPRACY

Do:

Szanownego

Prezesa partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość”

Jarosława Kaczyńskiego

oraz wszystkich członków „PiS”

Rok bieżący tj. AD 2015 stanowi rzadką okazję do rzeczywistych zmian, jakie należy przeprowadzić, by ratować Polskę i Polaków. Okazją tą są skumulowane w jednym roku wybory Prezydenta RP oraz wybory parlamentarne do Sejmu i Senatu, co zdarza się w normalnym trybie, raz na 20 lat.

Polska, czyli Najjaśniejsza Rzeczpospolita leży w Centrum Europy, pomiędzy Rosją a Niemcami. Usytuowanie to nie pozwala Polsce w najmniejszym stopniu odstępować gospodarczo Niemcom i Rosji. Naturalny bieg rzeczy polega na tym, że mocniejszy organizm wcześniej czy później w sytuacji dużej

SEJMN WALNY - KONFEDERACJA GENERALNA NIEPOŁOMICKA AD 2014



dysproporcji ekonomicznej, wchłania, a co najmniej uzależnia od siebie organizm słabszy.

Gołym okiem zwykły Polak zauważa, że Polska nie prowadzi suwerennej polityki po 1944 roku. Najpierw byliśmy zależni od sowieckiej Rosji, by po 1989 roku, a szczególnie po 2005 roku – tj. po dacie wejścia Polski do Unii Europejskiej – znaleźć się w orbicie wpływów Zachodniej Europy - szczególnie Niemiec.

Polska odstaje AD 2015 gospodarczo wyraźnie od Niemiec, co jest bardzo groźne dla naszej przyszłości. Rosja sprzedaje nam drogi gaz i ropę naftową, czerpiąc z Polski zyski nadzwyczajne. Niemcy traktują nasz rynek wewnętrzny jak swój własny. Przejęli wiele naszych sektorów gospodarki i próbują aktualnie skupować naszą ziemię.

Polski ustrój polityczny jest słabej jakości. Zapożyczony jest z Francji i oparty jest na działalności partii politycznych. Jest on niezgodny z naszą wielowiekową tradycją ustrojową tzn. z republiką z królem, sejmikami ziemskimi, sejmikami generalnymi i sejmie walnym, jako organami pełnej samorządności Polaków.

System partyjny jest dla Polaków „obcym ciałem” i jest zdecydowanie odrzucany.

Dowodem tego, że Polacy nie chcą systemu partyjnego były ostatnie wybory samorządowe z 16 listopada 2014 roku, podczas których, na pierwszą, najliczniejszą listę wyborczą, zawierającą kandydatów do władzy wykonawczej szczebla podstawowego tj. wójtów, burmistrzów i prezydentów miast **głosowało ponad 90% Polaków**, odrzucając gremialnie kandydatów partyjnych. To, że na szczeble wyższe tj. na radnych miast, radnych powiatów, i na radnych sejmikowych dostali się w większości przedstawiciele partii politycznych zawdzięczamy wyłącznie fałszerstwom wyborczym.

Niestety, pańska partia tj. „PiS” nie przypilnowała właściwie rzetelności tych wyborów, a złożenie tylko 16 protestów wyborczych w imieniu oszukanych milionów Polaków uważamy de facto na przyzwolenie na dalsze oszustwa wyborcze w przyszłości. Problemem jest brak w ordynacji wyborczej zapisu o sposobie liczenia głosów, o komisji skrutacyjnej. Czy Pan tego chce czy nie, żyje Pan każde kolejne wybory, które prawdopodobnie od sfałszowanego referendum w roku 1946 oraz sfałszowanych wyborów do Sejmu



ustawodawczego w 1947 roku są w większym czy mniejszym stopniu cały czas fałszowane.

Pańska partia staje się elementem fasadowej demokracji, w której pełni Pan rolę przywódcy fasadowej opozycji. Fasadowej, bo opozycja ta od pewnego czasu nie może wygrać żadnych wyborów, a jednocześnie uzyskuje wynik na tyle duży, że betonuje i domyka układ partii rządzących o proweniencji komunistycznej vel bolszewickiej. Partie rządzące mogą więc quasi legalnie, bo na oczach opozycji łupić i okradać Polaków, a Pan i Pańska partia nic nie możecie zrobić! Nie możecie też wygrać kolejnych wyborów! Od pewnego czasu cechuje Was chroniczna „**niemoc polityczna**”. Zapewne ta „niemoc” jest spowodowana oszustwami wyborczymi partii akurat rządzących ale to nie zmienia faktu, że z Pana partii politycznej Polska i **Polacy od pewnego czasu nie mają żadnego pożytku**.

Idą kolejne wybory. Najpierw prezydenckie, a następnie parlamentarne. Notowania rządowych sondażowni, które są zapewne przygotowaniem Polaków do fałszerstw wyborczych dają kandydatowi „PiS” na Prezydenta RP Panu Andrzejowi Dudzie około 20% poparcia, a same notowania pańskiej partii kształtują się obecnie na poziomie około 37%. Jednocześnie notowania obecnego Prezydenta - Bronisława Komorowskiego wynoszą około 65%, a notowania partii rządzących tj. „PO” i „PSL” zdecydowanie przekraczają 50%, co gwarantuje Prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu, którego nota bene zapewne poprzez „PO”, a być może także „PSL” oraz gwarantuje tym partiom pewne zwycięstwo. **Tym samym Polska będzie nadal staczała się po równi pochyłej ku przepaści jaką będą kolejne lata wegetacji wielu Polaków i prawdopodobny kolejny rozbiór polskiej państwowości.**

Polaków w Polsce ubywa. Polska się depopuluje, a Polacy są pauperyzowani. Ostatnio przez zwyżkujący kurs franka szwajcarskiego, który okradnie około 1 mln średnio zamożnych Polaków z kilkuset milionów a może nawet z kilku miliardów złotych rocznie. Zamiast trafić na rynek wewnętrzny, pieniądze średniozamożnych Polaków, zarobione w Polsce, trafią do zagranicznych w większości banków. Zamiast więc służyć polskiej przedsiębiorczości będą służyć obcej „zaradności”. Nadzór bankowy i państwo polskie pozwoliły, mimo konstytucyjnego zapisu o polskiej walucie, obowiązującej w Polsce, by Polacy zadłużali się i to własnościowo (hipotecznie) w walutach obcych.



Polska i Polacy znikają z mapy Europy w zastraszającym tempie i to w czasach Pana działalności jako Prezesa partii politycznej zasiadającej w Parlamencie. Bierze więc Pan za ten proces depopulacji Polski i upadku Polski pełną odpowiedzialność! Nie składa Pan bowiem dymisji i nie ma Pan zamiaru jej złożyć po kolejnych przegranych wyborach pańskiej partii, która to przegrana musi nastąpić, **bo nikt nie jest w stanie zagwarantować Polakom uczciwych wyborów**. Nawet więc gdyby w wyborach parlamentarnych wszyscy Polacy zagłosowali na pańską partię i tak uzyskałaby ona około 30-40% oficjalnego poparcia.

Partiom „PO” i „PSL” jest potrzebna pańska partia jako listek figowy swoich fatalnych, antypolskich rządów.

Czas Panie Prezesie i członkowie „Pis” na odważny krok!

W tradycji Najj. Rzeczypospolitej istniało prawo obywatelskiego nieposłuszeństwa wobec złych rządów oraz prawo zmiany władzy, gdy ta nadmiernie uciskała poddanych. Dlatego właśnie w dniu 5 października 2014 roku, za wcześniejszymi Uniwersałami, zwołałem do Niepołomic Sejm Walny ludzi szlacheckich, który zawiązał Konfederację Generalną niepołomiczką w celu zmiany obecnej władzy i obecnego ustroju Polski. Marszałkiem Sejmu Walnego konfederacji niepołomiczkiej Ad 2014 został obrany niżej podpisany.

Polacy od 1944 roku do dzisiaj są źle rządzeni, co kończy się upadaniem Polaków na zmywaku w Anglii, czy na plantacjach we Włoszech. Polacy w XXI wieku znów stali się cennymi sclavinami – niewolnikami (sic!). Są poszukiwanym „towarem” w Europie i na świecie. Polski Rząd, za przyzwoleniem polskiego Parlamentu oraz polskiego Prezydenta pozwala, a nawet zmusza Polaków do emigracji zarobkowej, czyli do niewolnictwa. Nie ma co ukrywać, że Polacy pracują za granicą w swoich wyuczonych zawodach, za godziwe pieniądze. Często są oni bezwzględnie wykorzystywani i eksploatowani. Jeszcze gorzej jest we własnym kraju, czyli w Polsce. Większość Polaków pracuje we własnej Ojczyźnie za niskie wynagrodzenie, nie stanowiące najczęściej godziwej zapłaty. Większość Polaków klepie biedę, a miliony młodych Polaków nie mają pracy. I to za czasów Pana prezesury jako największej partii opozycyjnej. **Czy na pewno nie odpowiada Pan i pańska partia za taki stan rzeczy?**



W dniu 21 grudnia 2014 roku na Sesji nadzwyczajnej Sejmu Walnego konfederacji niepołomickiej AD 2014 zarekomendowaliśmy na stanowisko Prezydenta RP Szlachetnego **Włodzimierza Juliana Korab-Karpowicza** – filozofa polityki, dyplomatę, doktora filozofii Uniwersytetu Oksfordzkiego, doktora habilitowanego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, byłego vice Prezydenta Miasta Gdańska i eksperta Komisji Europejskiej, wykładowcę na wielu uczelniach zagranicznych, profesora Uczelni Łazarzkiego w Warszawie.

Uważaliśmy i uważamy, że jest to właściwy kandydat na Prezydenta RP. Takiego Prezydenta potrzebuje Polska i Polacy.

Pan i pańska partia wyznaczyliście w grudniu 2014 roku na kandydata na Prezydenta RP Pana Andrzeja Dudę – członka Waszej partii – europoła. Tym samym postawił Pan na kandydata partyjnego, zamiast na kandydata bezpartyjnego - Prezydenta wszystkich Polaków. Matematyczne szanse Pana Andrzeja Dudy nie przekraczają 40%, bo takie jest maksymalne poparcie pańskiej partii (abstrahując czy prawdziwe czy cały czas fałszowane). Tym samym dał Pan szansę wygrania wyborów prezydenckich Panu Bronisławowi Komorowskiemu, który jako obecny Prezydent wynajmuje Państwowej Komisji Wyborczej lokal na siedzibę i który jak się zdaje może być pokonany tylko przynajmniej większością głosów przez wszystkich Polaków. Głosy jakie uzyska Pan Andrzej Duda na poziomie 20-40% spowodują, że pańska partia w wyborach parlamentarnych może uzyskać wynik nawet poniżej 20%, co zapewni dużo mniej miejsc w nowym Parlamencie dla przedstawicieli pańskiej partii, a co jest o tyle niebezpieczne, że pańscy **oponenci, a wrogowie Polski i Polaków, mogą z fałszerskim wsparciem, uzyskać ponad 75% miejsc w nowym Parlamencie**, co spowoduje możliwość zmiany Konstytucji i pozbawienie Polaków resztek majątku narodowego (na przykład lasów) i reszty suwerenności. Każdy akt (traktat) międzynarodowy, z traktatem rozbiorowym włącznie, może zostać wówczas przegłosowany, a Prezydent Bronisław Komorowski nie gwarantuje, że taki traktat nie podpisze, a nawet gdyby go nie podpisał, to i tak przy takiej większości parlamentarnej zostanie on powtórnie przegłosowany i przyjęty jako obowiązujący.

Doprowadził więc Pan swoją partię (nie sugeruję że z Pana winy) do możliwej sytuacji wzięcia udziału w Sejmie a là „Sejm rozbiorowy grodzieński” – w nowej „Targowicy” i co najwyżej odegrania na nim roli Tadeusza Reytana.



By nie przedłużać, proponuję Panu jako Marszałek Sejmu Walnego konfederacji niepołomickiej AD 2014 połączenie sił, by pokonać wroga Polski i Polaków jak w roku 1920 Piłsudski i Rozwadowski pokonali Armię Czerwoną oraz jak Kazimierz Pułaski - regimentarz konfederacji barskiej pokonał wojska rosyjskie podczas oblężenia Jasnej Góry w dniach 31 grudnia 1770 - 14 stycznia 1771 (również 244 lata temu).

Waszą partyjną niemoc polityczną można wyleczyć radykalnymi środkami. Po prostu rezygnując całkowicie z życia parlamentarnego.

Proponuję więc, by:

PRIMO: zrezygnował Pan z kandydata na Prezydenta RP w osobie Andrzeja Dudy i jednocześnie poparł i wsparł kandydata rekomendowanego przez Sejm Walny konfederacji generalnej niepołomickiej Szlachetnego Włodzimierza Juliana Korab-Karpowicza.

SECUNDO: zrezygnował Pan z listy partyjnej do Sejmu i Senatu w jesiennych wyborach parlamentarnych i zaakceptował **naszą wspólną listę pod nazwą „SEJM WALNY”** na którą mogliby aplikować Pana rekomendowani kandydaci (oczywiście wcześniej „rozformowani” partyjnie), podczas zwoływanych przez nas Sejmikach powiatowych ziemskich deputackich.

W przypadku gdyby lista wyborcza „SEJM WALNY” zdobyła większość bezwzględna w nowym Parlamencie oraz gdyby wybory prezydenckie wygrał Szlachetny Włodzimierz Julian Korab-Karpowicz, jedną z pierwszych Ustaw Sejmu Walnego byłaby Ustawa kasująca wszystkie partie polityczne z jednoczesnym zakazem organizowania w przyszłości partii politycznych, oraz z jednorazową rekompensatą finansową dla ex partii politycznych liczoną jako równowartość 4 lat dotacji partyjnych tj. jako iloczyn 4 x dotacja z roku poprzedzającego wybory tj. z roku 2014 dla każdej partii zasiadającej w tym roku w Parlamencie. Dotacje te przeznaczone byłyby przede wszystkim na rekompensatę dla wszystkich funkcyjnych (zawodowych) członków partii politycznych mających w 2014 roku przedstawicieli w Parlamencie, a którzy utracą status członka partii politycznej i źródło utrzymania. Osoby (ex funkcyjni członkowie partii) powyżej 50 lat otrzymałyby prawo do pełnej emerytury w wysokości ekwiwalentu urzędnika państwowego wyższego szczebla.



Moja oferta współpracy jest ważna do 7 dnia od daty ogłoszenia przez Marszałka Sejmu daty wyborów prezydenckich.

Podpisał

Marszałek Sejmu Walnego konfederacji niepołomickiej AD 2014

Wojciech Edward Leszczyński

Dano na Jasnej Górze - 14 stycznia 2015 roku - w 244 rocznicę zakończenia nieudanego szturmu Jasnej Góry przez wojska królewskie i rosyjskie pod dowództwem płk Iwana Drewicza (31 grudnia 1770 - 14 stycznia 1771).

NOTA

Można wysłuchać odczytania niniejszego Listu otwartego z komentarzem na:



<https://www.youtube.com/watch?v=hphQhyN2Wx4>

Patrz też:

www.sejmwalny.org.pl

